

Sygn. akt I C 686/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2016 roku

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie następującym :

Przewodniczący: SSR (del.) Rafał Socha

Protokolant: st.sekr.sąd. Agata Zegarek

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2016 roku R.

sprawy z powództwa (...) S.A. V. (...) w W.

przeciwko W. W.

o zapłatę

1. Zasądza od W. W. (2) na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 114 371,79 (sto czternaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden i 79/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia 25 lutego 2016 roku.
2. Zasadzoną w punkcie 1 kwotę 114 371,79 (sto czternaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden i 79/100) złotych rozkłada na 11 rat, w tym pierwsza rata w wysokości 14 371,79 (czternaście tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden i 79/100) złotych płatna do 31 grudnia 2017 roku, pozostałe raty po 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych płatne do końca każdego następnego roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.
3. Zasądza od W. W. (2) na rzecz (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 9336 (dziewięć tysięcy trzysta trzydzieści sześć) złotych tytułem kosztów procesu.
4. Nakazuje ściągnąć od W. W. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu 2361,60 (dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt jeden i 60/100) złotych tytułem wydatków.

Na oryginale właściwy podpis

Sygn. akt. I C 686/13

UZASADNIENIE

Powód C. Towarzystwo (...) S.A. V. (...) Grup z siedzibą w W. wystąpił w dniu 11 grudnia 2012 r. z pozwem w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko W. W. (2) wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 114 371,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, że w dniu 25 lutego 2012 r. w miejscowości S. doszło do zdarzenia drogowego, w którym pozwany W. W. (3) kierując w stanie po spożyciu alkoholu pojazdem marki O. (...) nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do kolizji z pojazdem a. (...) powodują jego uszkodzenie. Uszkodzony pojazd stanowił własność A. B.. Kierowany przez pozwanego samochód posiadał ubezpieczenia w zakresie OC w powodowym towarzystwie. W związku z tym szkoda została zgłoszona i powód przeprowadził postępowanie likwidacyjne i wypłacił na rzecz poszkodowanego odszkodowanie w łącznej wysokości 114 371,79 złotych. Zgodnie z art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym, Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r.

nr 124, poz. 1152) zakładowi ubezpieczeń przysługuje prawo regresu wobec pozwanego, który spowodował szkodę, gdy kierował pojazdem, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Pomimo wezwań do dobrowolnej zapłaty świadczenia wypłaconego na rzecz poszkodowanego, pozwany nie ustosunkował się do tego żądania, ani nie dokonał wpłaty (k. 3-7, k.26).

Nakazem zapłaty z dnia 7 stycznia 2013 r. (sygn. akt VI Nce 2072251/12) Sąd Rejonowy w Lublinie uwzględnił powyższe powództwo w całości i nakazał pozwanemu zapłacić dochodzoną pozwem kwotę 114 371,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 5030 złotych zł tytułem zwrotu kosztów procesu (k.8). W sprzeciwie do nakazu zapłaty pozwany zaskarżył powyższy nakaz. Na uzasadnienie swego stanowiska pozwany przedstawił przebieg zdarzenia, z którego wynika, że tego dnia spożywał piwo w towarzystwie innych osób, z zamiarem pozostania u nich na noc. Na skutek zmiany sytuacji spowodowanej przez jednego z przebywających tam mężczyzn podjął decyzje o powrocie. Wypił dwa piwa. Był tak zdenerwowany, że pojechał w przeciwnym kierunku z zamiarem zawrócenia po przejechaniu kilku kilometrów. W czasie tej jazdy osłabł, poczuł zalewające go poty. Nadjeżdżający z przeciwko samochód jechał z nadmierną prędkością, a jego światła oślepiły pozwanego. Pozwany słabł coraz bardziej i zjechał na lewy pas ruchu, gdzie doszło do zderzenia z A. (...). W dalszej części sprzeciwu pozwany podniósł, że kwota 114 371,79 złotych jest dla niego nieosiągalna i niewiarygodne jest to, że jego samochód mógł wyrządzić tak dużą szkodę. W jego ocenie to nie alkohol przyczynił się do tego, że doszło do kolizji, ale to, że zasłabł. Wniósł o umorzenie tej kwoty, jako ni wykazanej żadnymi zdjęciami uszkodzeń samochodu A.. Wskazał przy tym, że zamieszkuje na wsi, u teściów, ma trójkę dzieci i zajmują tylko jeden pokój. Jest osobą bezrobotną i korzysta z pomocy społecznej. Choruje na kręgosłup, ma też problemu z barkiem i kolanem od dnia wypadku(k.910).

W piśmie procesowym z dnia 10 października 2013 roku (data wpływu) pełnomocnik powoda podtrzymał stanowisko z pozwu oraz zawarte w nim wnioski dowodowe. Podniósł ponadto, że jeszcze przed skierowaniem sprawy na drogę sądową pozwany uznał roszczenie i zwrócił się o rozłożenie na raty. Powódka przychyliła się do tego i rozłożyła zadłużenie na 23 raty. Pozwany nie wywiązywał się z obowiązku zapłaty. (k.51-54).

W piśmie z dnia 21 lipca 2015 roku (data wpływu) pozwany zakwestionował wycenę biegłego, nie zgodził się ze stwierdzeniem, że kierowca A. (...) nie przyczynił się do zaistnienia zdarzenia i ponownie powołał się na swą trudną sytuację finansową (k.163-166).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 lutego 2012 roku W. W. (3) w miejscowości S. gmina S. będąc w stanie nietrzeźwości kierował samochodem marki o. (...) o nr rej. (...). Tego dnia spożywał ze znajomymi piwo. W czasie jazdy nie zachował należytej ostrożności i zjechał na przeciwległy pas ruchu w wyniku czego doprowadził do zdarzenia z jadącym z przeciwnego kierunku samochodem A. (...), kierowanym przez Z. B.. W chwili zderzenia W. W. (3) miał 0,96mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu (notatka urzędowa k.1, k.2 akt II K 234/12). Prawomocnym wyrokiem karnym Sądu Rejonowego w Kozienicach z dnia 17 maja 2012 roku w sprawie II K 234/12 W. W. (3) został uznany za winnego tego, że w dniu 25 lutego 2012 roku znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) w ruchu lądowym i skazano go za to na karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat próby. (dowód: akta sprawy II K 234/12 Sądu rejonowego w Kozienicach). W następstwie kolizji w samochodzie A. (...) nr rej. (...) doszło do uszkodzeń po lewej stronie nadwozia, m.in. drzwi przednich i tylnych, błotnika lewego, zderzaka, zawieszenia tylnego lewego koła wraz z układem hamulcowym, poduszek gazowych przedniej i lewej tylnej, opony, tarczy koła, tarczy hamulcowej, wału napędowego, lusterka. Koszt naprawy samochodu zgodnie z technologią producenta według cen na dzień szkody wynosił 114 303,96 złotych (opinia biegłego J. K. z dnia 30 marca 2015 roku k. 96-137 akt sprawy). Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku W. W. (2) w chwili zdarzenia był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (tzw. OC komunikacyjnym), na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z C. T. V. (...) (okoliczność bezsporna). W toku postępowania likwidacyjnego numer (...) ubezpieczyciel przyznał i wypłacił poszkodowanemu właścicielowi samochodu A. (...) A. B. świadczenie w kwocie 111 883,98 netto złotych tytułem kosztów naprawy oraz 2487,81zł. Łącznie 114 371,79 złotych. W. W. (3) został wezwany do zapłat tej

kwoty w 23 miesięcznych ratach, poczynając od września 2012 roku (dowód: dokumentacja ubezpieczyciela dotycząca szkody k. 124, k.117). Pomimo wezwania dotychczas nie dokonał wpłaty na rzecz Ubezpieczyciela żadnych świadczeń.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu następujące dowody: akta Sądu Rejonowego w Kozienicach sygn. akt II K.234/12, opinia biegłego k.96-137, zeznania świadka A. B. (k.171). Sąd uznał wszystkie wyżej wymienione dokumenty za wiarygodne, przede wszystkim uwzględniając opinię biegłego J. K.. Pozwany wprawdzie kwestionował tę opinię, ale nie przedstawił w związku z tym żadnych przekonujących dowodów. Jego stwierdzenie o tym że wycena jest nieprawidłowa nie zostało poparte żadnym dokumentem. Podobnie jak zarzut przyczynienia się kierującego samochodem A. do zaistnienia zdarzenia. Świadkowie przesłuchani w postępowaniu karnym (Z. B. i J. P.) w spójny sposób przedstawili okoliczności kolizji. Zeznan J. P. wynikało, że pozwany tuż po zderzeniu spał w kierowanym przez siebie samochodzie.(k.21 akt II K 234/12). Biegły w swej opinii wyjaśnił i to, że brak jest przesłanek do przypisywania kierowcy A. (...) przyczynienia się do zaistnienia kolizji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Okoliczności zdarzenia z dnia 25 lutego 2012 r. nie budziły wątpliwości. Bezspornym bowiem było, że pozwany kierował wówczas samochodem osobowym będąc w stanie nietrzeźwości. W wyniku niezachowania należytej ostrożności doprowadził do kolizji i powstania szkody u poszkodowanego A. B.. Wyrok karny skazujący pozwanego wiązał w tym zakresie Sąd rozstrzygający w postępowaniu cywilnym zgodnie z art. 11 k.p.c.. Bezspornym było również to, że pojazd mechaniczny sprawcy był wówczas objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u powodowego zakładu ubezpieczeń. W świetle powyższego przesłanki odpowiedzialności deliktowej bezpośredniego sprawcy wypadku komunikacyjnego wobec osób trzecich wynikające z art. 436 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 435 k.c. zostały spełnione w niniejszej sprawie. Jednocześnie odpowiedzialność ubezpieczyciela wynikała bezpośrednio z treści art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może przy tym dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4). Odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu zawartej przez posiadacza pojazdu mechanicznego umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) została sprecyzowana ustawą z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Z treści art. 34 ust. 1 powyższej ustawy wynika, że odszkodowanie z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Szczegółowe zasady wypłacania świadczenia z tytułu umowy ubezpieczenia zostały określone w innych przepisach ustawy (tj. art. 13 i następne). W świetle przytoczonych okoliczności odpowiedzialność Ubezpieczyciela za negatywne skutki kolizji drogowej z dnia 25 lutego 2012 roku nie budziła wątpliwości.

W związku z tym też zdarzeniem powód – Ubezpieczyciel dochodził w niniejszej sprawie (na zasadzie regresu) od sprawcy wypadku równowartości świadczenia wypłaconego na rzecz poszkodowanego. Roszczenie strony powodowej oparte było na art. 43 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392 – tekst jedn.). Zgodnie z jego treścią zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1 tej ustawy, przysługuje prawo dochodzenia od kierującego pojazdem mechanicznym zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych odszkodowania, jeżeli kierujący wyrządził szkodę umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii. Przysługujące zakładowi ubezpieczeń roszczenie zwrotne nazywane jest w doktrynie tzw. „regresem nietypowym”, który należy wyraźnie odróżnić od regresu ubezpieczeniowego przewidzianego w art.

828 k.c., gdyż uprawnienie regresowe wynikające z tego przepisu może być kierowane jedynie do osób trzecich, które odpowiadają za szkodę, natomiast roszczenie zwrotne zastrzeżone w obowiązkowym ubezpieczeniu OC przysługuje przeciwko ubezpieczonemu – kierującemu pojazdem. W takiej sytuacji nie dochodzi zatem do przejścia roszczeń ubezpieczającego (ubezpieczonego) na zakład ubezpieczeń, a ewentualnie do przejścia roszczeń samego poszkodowanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt I ACa 240/12 – LEX nr 1254472). Przesłanką konieczną do powstania prawa regresu w stosunku do kierującego jest wypłacenie przez zakład ubezpieczeń świadczeń na rzecz poszkodowanego i właśnie z tym momentem – z mocy samego prawa – powstaje prawo zwrotnego dochodzenia roszczenia, które z tą samą chwilą staje się wymagalne. Powstaje zasadniczo nowa wierzytelność, choć pod wieloma względami jest ona jednak uzależniona od istnienia wierzytelności pierwotnej (podstawowej), jaka została zaspokojona przez zapłatę świadczenia ubezpieczeniowego. Wierzytelność pierwotna, która przysługiwała poszkodowanemu, została zaspokojona i dzięki temu powstało roszczenie zwrotne zakładu ubezpieczeń. W świetle powyższych rozważań, treść przepisu art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nie pozostawiała wątpliwości, że Ubezpieczycielowi, który w ramach umowy ubezpieczenia OC dokonuje wypłaty świadczenia na rzecz poszkodowanego, przysługuje roszczenie zwrotne wobec sprawcy szkody w przypadku spełnienia choć jednej z przesłanek wskazanych w tym przepisie. Jednocześnie nie budzi wątpliwości, że Ubezpieczyciel musi udowodnić, że istniały podstawy prawne do wypłaty takiego świadczenia na rzecz osoby poszkodowanej, zaś jego wysokość była adekwatna do rozmiaru powstałej szkody.

W odniesieniu do niniejszej sprawy bezspornym było, że sprawca wypadku – pozwany W. W. (3) w chwili zdarzenia był w stanie nietrzeźwości, a zatem spełnione zostały przesłanki formalne do żądania przez Ubezpieczyciela zwrotu równowartości świadczenia wypłaconego poszkodowanemu (z art. 43 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Pozwany co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności. W świetle przedstawionej opinii biegłego nie budziło również wątpliwości, że istniały podstawy prawne do wypłaty takiego świadczenia na rzecz osoby poszkodowanej, zaś jego wysokość odpowiada rozmiarowi powstałej szkody. Podkreślenia wymaga w tym miejscu, że pozwany nie kwestionował wypłaty w zakresie w jakim obejmowała koszt korzystania z samochodu zastępczego. Kwestią sporną w niniejszej sprawie było to, czy świadczenie wypłacone przez Ubezpieczyciela poszkodowanemu A. B. w kwocie 111 883,98 złotych netto było adekwatne do rozmiaru poniesionej przez niego szkody – uszkodzeń i kosztów naprawy. Na tę okoliczność w niniejszej sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego, który potwierdził, zasadność napraw i wysokość kosztów tej naprawy, określając je na 114 303,96 złotych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odorki ustawowe. Obowiązek zwrotu świadczenia wypłaconego z ubezpieczenia OC ma charakter bezterminowy, wobec czego w niniejszej sprawie zastosowanie będzie miał przepis art. 455 k.c., zgodnie z którym w przypadku, gdy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W niniejszej sprawie powodowy zakład wezwał pozwanego do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem w wyznaczonym terminie. Pozwany nie wywiązał się z tego obowiązku. Zasadnym więc było żądanie odsetek od dnia złożenia pozwu.

Zgodnie z art. 320 kpc, w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W przedstawionych przez pozwanego okolicznościach, na które konsekwentnie powoływał się także w postępowaniu karnym, oczywistym jest, że pozwany nie jest w stanie podolać obowiązkowi zapłaty jednorazowo kwoty dochodzonej pozwem. Nie wywiązał się także propozycji spłaty ratalnej przedstawionej przez powoda, bowiem rozłożenie na raty miesięczne w kwocie 5000 złotych nie dawało także realnych szans spełnienia tego zobowiązania. Pozwany i jego rodzina zamieszkują na wsi, korzystają z pomocy społecznej, nie mają własnego domu, zawodowo pracuje tylko żona pozwanego. Rata miesięczna na poziomie 5000 złotych byłaby dla nich zbyt wysoka. Zasadnym było więc rozłożenie zasądzonej należności na raty roczne. Pierwsza rata została określona w wysokości 14 371,79 złotych, a termin jej zapłaty wyznaczony na koniec 2017 roku, a więc 22 miesiące od dnia orzekania. W skali miesiąca daje to więc około 650 złotych. Dalsze raty płatne w wysokości po 10 000 złotych, co w skali miesiąca daje około 830 złotych. Nie ulega wątpliwości, że w aktualnej sytuacji pozwanego także i ta kwota

będzie stanowić znaczące obciążenie budżetu jego rodziny, ale należy mieć także na względzie interes powoda. Strona powodowa dokonała poszkodowanemu wypłaty odszkodowania i uzasadnionym jest ustalenie takich rat, które nie pozbawią powoda prawa do zwrotu tej kwoty w rozsądnej wysokości i terminie. Jednocześnie powód zachowuje prawo od odsetek od poszczególnych rat w przypadku uchybienia terminowi płatności, a także od całej kwoty od dnia złożenia pozwu do dnia wyrokowania. Pozwoli to pozwanemu poczynić starania w kierunku zwiększenia dochodów rodziny.

Z tych względów Sąd orzekł jak w punkcie 1,2,3 wyroku. O kosztach procesu w punkcie 5 orzeczono na podstawie 98 kpc. Powód wygrał proces w 100 % i w związku z tym zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9336 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty procesu składa się wynagrodzenie pełnomocnika 3617 złotych w tym opłata skarbową 17 złotych oraz opłata od pozwu 5719. Ponadto Sąd mając na uwadze, iż koszty opinii biegłego zostały pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa nakazał w punkcie 4 wyroku ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Okręgowego w Radomiu 2361,60 złotych, na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 poz. 1025 ze zm.).

/na oryginale właściwy podpis/